

Tydzień w Nowej Normalności #4



Plątamy się pomiędzy autorytarnymi ambicjami Amazona, między-farmaceutycznymi wojnami szczepionkowymi i tym, jak odmowa strzału może kosztować was wasze dzieci.

1. WOJNY MAREK SZCZEPIONEK?

W piątek brytyjski koroner potwierdził, że prezenterka BBC Lisa Shaw, która zmarła w maju, została [zabita przez szczepionkę AstraZeneca \(AZ\)](#).

Media oczywiście zrobiły wszystko, aby przypomnieć swojej publice, że „*szczepionki są bezpieczne dla większości ludzi*” i że bardziej prawdopodobne jest to, że Covid [„spowoduje u Ciebie zakrzepy krwi a nie tzw. szczepionka”](#). Ale trudno się temu dziwić.

Co ciekawe, że ta historia w ogóle trafiła na pierwsze strony gazet. Jeśli media były w 100% poświęcone malowaniu szczepionek jako bezpiecznych, dlaczego nie ukryć całkowicie?

Eksperymentalna terapia przeciw Covid marki AZ była

akceptowalnym workiem treningowym wprowadzanej szczepionki. Już w grudniu zeszłego roku strzał AZ opisywano jako [„również biegnący” w](#) porównaniu z produktami firm Pfizer i Moderna.

Wiosną 2021 r. niektóre kraje, w tym Norwegia i Holandia, całkowicie przestały z niego korzystać po początkowych doniesieniach o zakrzepach krwi. Stany Zjednoczone nadal [odmawiają uznania tych, którym podano 'szczepionkę' AZ, jako „zaszczepionych”](#). Wyprodukowana w Indiach marka „Covishield” szczepionki AZ nie jest [uznawana przez system paszportów szczepionkowych w UE](#).

Dlaczego tak?

Cóż, może to być prosta operacja psychologiczna mająca na celu stworzenie i wzmocnienie wiary w system. Produkujeś kilka szczepionek, wszystkie w ciągu roku (wszystkie z równie nieznanymi długoterminowymi skutkami), a następnie odrzucasz jedną, ponieważ „nie jest bezpieczna” i tworzysz iluzję, że a) inne są bezpieczne b) system działa oraz c) szczerze dbasz o zdrowie publiczne.

Należy również zauważyć, że szczepionka AZ *nie* jest szczepionką mRNA, w przeciwieństwie do szczepionek Pfizera i Moderny. Więc może pojawić się zainteresowanie 'obmawianiem', jeśli twoim celem końcowym jest zbadanie wpływu technologii mRNA na ludzi.

W czerwcu [BBC poinformowało](#), że „influencerzy” internetowi płacą za mówienie źle o Pfizerze i dobrze o AstraZenecie. Prasa obwiniała *„rosyjskich antyszczepionkowców”*, ale to nie ma żadnego sensu. Znacznie bardziej prawdopodobna była agencja marketingowa zatrudniona *przez AZ*.

W rzeczywistości Facebook [zbanował](#) już [brytyjską firmę marketingową](#), która atakowała zarówno „szczepionki” firmy Pfizer, jak i AZ w różnych punktach.

A kiedy po raz pierwszy pojawiły się nagłówki o produkcie AstraZeneca powodującym powstawanie skrzepów krwi, skorzystała na tym firma Pfizer, ponieważ [ich wartość akcji](#) gwałtownie wzrosła.

Podsumowując, powiedziałbym, że dowody wskazują na zakulisową walkę między dużymi firmami farmaceutycznymi. Wszyscy walczą ze sobą o lwią część ich rynku, który wkrótce ma stać się obowiązkowym.

To zabawne, że nawet w tak wielkim planie, jak całkowita globalna kontrola, nie mogą odłożyć na bok małosłownej chciwości i faktycznie współpracować, a to również mówi dokładnie, jaki rodzaj krótkoterminowych umysłów psychopatycznych tutaj działa.

2. AMAZON PŁACI ZA ODCISKI DŁONI

Dokładnie tak to brzmi.

Amazon instaluje punkty płatności biometrycznych w swoich osobistych sklepach i rozdaje karty podarunkowe o wartości 10 USD każdemu, kto chce [zeskanować swój unikalny odcisk dłoni do systemu](#). Przepychają to jako sposób na płacenie bez kontaktu fizycznego, idealny do uniknięcia zarażenia się „pandemią”.

Ale – szokujące – Amazon może nie być do końca godny zaufania. Stwierdzili, że dane biometryczne będą wykorzystywane do monitorowania aktywności zakupowej i kierowania reklam, co jest wystarczająco złe, ale istnieje mnóstwo innych aplikacji, które też to robią. Nie jest to szczególnie uspokajające. Po pierwsze, Amazon mógłby sprzedać dane... każdemu.

Jako precedens, istnieje technologia rozpoznawania twarzy Amazon, którą już sprzedali rządowi USA:

Kontrowersyjna technologia rozpoznawania twarzy firmy Amazon, którą w przeszłości sprzedano policji i organom ścigania,

była przedmiotem procesów sądowych, w których zarzuca się firmie naruszenie przepisów stanowych, które zabraniają wykorzystywania osobistych danych biometrycznych bez pozwolenia.

Mimo to, jeśli cenisz swoją prywatność na zaledwie 10 dolarów, sprzedaj się.

3. SĘDZIA ODBIERA PRAWA RODZICIELSKIE NA PODSTAWIE STATUSU „SZCZEPIENIA”

Znowu dokładnie tak, jak to brzmi.

Zgodnie z [historią z lokalnej stacji Fox News w Chicago](#), podczas cyfrowego przesłuchania w sprawie alimentów przez Zoom, sędzia James Shapiro zapytał matkę – Rebeccę Firlit – czy została „zaszczepiona”.

Kiedy Firlit odpowiedziała, że „nie”, sędzia przyznał pełną opiekę ojcu i dał matce zerowe prawo do odwiedzin. Obecnie nie wolno jej widywać się z synem, dopóki nie zostanie „zaszczepiona”.

Wcześniej rozwiedziona para miała wspólną opiekę. A status szczepionkowy rodziców nigdy nie był kością niezgody.

BONUS: NIEPOKOJĄCY NAGŁÓWEK TYGODNIA

Nawet nie będę tego komentował, tylko wrzucę zdjęcie z pierwszej strony Toronto Star:

pursuit race and swim star Aurélie Rivard follows with another in 50-metre freestyle. A20

ONLY! BADBOY.CA

TORONTO STAR

WEATHER HIGH 33 C | CHANCE OF THUNDERSTORMS | MAP A22

THURSDAY, AUGUST 26, 2021

If an unvaccinated person catches it from someone who is vaccinated, boohoo, too bad. I have no empathy left for the wilfully unvaccinated. Let them die. I honestly don't care

Simmering divide over who isn't vaccinated

It's a polarizing debate, but patience and understanding for those not getting shots is in short supply as we all look to heal from pandemic

Story, A2

if they die from COVID. Not even a little bit. Unvaccinated patients do not deserve ICU beds. At this point, who cares. Stick the

unvaccinated in a tent outside and tend to them when the staff has time.

SELECTION OF RECENT POSTS ON TWITTER

- Should the vaccine be mandatory for Ontario cops? Police chiefs and officer unions take sides, A14
- Vaccination requirement to see live sports or shows will survive any court challenge, expert says, B1

Air Canada staff who don't get jab face dismissal

Employees without valid reason for an exemption have until Oct. 30 to be vaccinated

KARON LIU AND SIMRAN SINGH
STAFF REPORTERS

Air Canada announced Wednesday that it is mandating COVID-19 vaccines for all of its employees, following other airlines that have announced vaccine policies for their workers. The airline also announced that those who fail to comply or qualify for valid medical reasons may be terminated.

In a press release, it stated that all employees have to be fully vaccinated against COVID-19 by Oct. 30. It will also be a requirement for prospective employees of the company.

"Under the mandatory vaccination policy, testing will not be offered as an alternative. While Air Canada will fulfil its duties to accommodate employees who for valid reasons, such as medical conditions, cannot be vaccinated, failure to be fully vaccinated by October 30, 2021 will have consequences up to and including unpaid leave or termination, except for those who qualify for accommodation," the release states.

"Air Canada's policy is also in accord with a recent announcement by the Government of Canada requiring employees in the federally regulated air, rail, and marine transportation sectors to be vaccinated by the end of October 2021."

AIR CANADA continued on A11

...Tak.

NIE JEST TAK ŻLE...

Jak zapewne wiecie, w tym tygodniu było więcej protestów. W Irlandii, Australii, Nowym Jorku, Londynie i wielu innych. W Reims odbył się wielki protest przeciwko przepustkom Covid, gdzie ludzie rozkładali koce piknikowe przed kawiarniami:

People in France protest the mandatory domestic vaccine pass that is required for terraces and restaurants by having large

picnics in-front of bars and restaurants. pic.twitter.com/YsunPWGpv5

– Marie Oakes (@TheMarieOakes) [August 26, 2021](#)

Ponadto Eric Clapton wydał nową piosenkę o sytuacji związanej ze szczepionkami:

Wszyscy mówili o dość gorączkowym tygodniu dla tłumu Nowej Normalności, a my nawet nie wspomnieliśmy o wojnie w media Wielkiej Brytanii [o zgodę rodziców](#) ani o subtelny antyamerykańskim nastroju pojawiającym się w prasie po wycofaniu się USA z Afganistanu.

Tydzień w Nowej Normalności #3



Trwa wojna z pieniądzem, Trudeau przekazuje swojego wewnętrznego tyrana, a nieszczepieni ludzie nie

zasługują na bilety autobusowe, dostęp do Internetu... ani nerki.

1. UNIWERSYTETY KARZĄ NIESZCZEPIONYCH STUDENTÓW

Według [raportu Zero Hedge](#), uniwersytety w Stanach Zjednoczonych nakładają grzywny na każdego studenta, który odmówił przyjęcia „szczepionki przeciw Covidowi”.

West Virginia Wesleyan College ogłosił kilka tygodni temu, że na każdego niezaszczepionego studenta nałoży grzywnę w wysokości 750 dolarów. Podczas gdy Uniwersytet Quinnipiac z siedzibą w Connecticut będzie karał ich grzywną w wysokości 100 USD tygodniowo, zwiększając ją o 25 USD (co odpowiada 2250 USD za pierwszy semestr).

Co więcej, nieszczepieni studenci również nie będą mieli dostępu do internetu. W dzisiejszych czasach próba funkcjonowania w instytucji akademickiej bez dostępu do Internetu, poczty elektronicznej czy cyfrowych zasobów edukacyjnych jest prawie niemożliwa. Tak więc jest to zasadniczo mandat pod inną nazwą.

Niektóre większe kolegia już zaczęły wprowadzać [pełnoprawne mandaty](#).

Inne kampusy wprowadzają [„opłaty testowe” w wysokości ponad 1500 dolarów](#), ale tylko dla nieszczepionych. Dzieje się tak pomimo faktu, że osoby zaszczepione są w stanie uzyskać pozytywny wynik testu na Covid.

2. „WIELKI RESET MIEJSC PRACY”

Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) jest wielkim tatusiem, jeśli chodzi o wypychanie Wielkiego Resetu, w końcu jest pomysłem ich przewodniczącego Klausa Schwaba, a w zeszłym tygodniu zaprezentowali swój najnowszy projekt. Nazywa się [„Szczyt resetowania miejsc pracy”](#).

Na szczycie omówiono m.in. rzekomy „wpływ pandemii” na zatrudnienie. Opłakując utratę około 255 *milionów* pełnoetatowych miejsc pracy w gospodarce światowej, nigdy nie wspominając (oczywiście), że ta utrata miejsc pracy nie miała nic wspólnego z Covid, a jest związana z polityką blokowania, która [nigdy nie miała na celu powstrzymania rozprzestrzeniania się wirusa](#).

Jednak najbardziej niepokojącą pozycją, jaka pojawiła się na tym szczycie, był zdecydowanie tweet, w którym stwierdzono:

Przyjmij strzał na COVID-19 – w przeciwnym razie pracodawca może wyciągnąć konsekwencje #COVID19 #JobsReset21

Wyraźnie popiera ideę, że osoby nieszczepione powinny spotkać się z potępieniem, a nawet zwolnieniem ze strony pracodawców. Podobnie jak w przypadku artykułu „Nic nie będziesz posiadać i będziesz szczęśliwy”, usunęli tweeta i zmienili tytuł artykułu po nieco negatywnej reakcji.

Na szczęście, gdy coś znajdzie się w internecie, [zostanie tam na zawsze](#).

3. JESZCZE WIĘCEJ SPOŁECZEŃSTWA BEZGOTÓWKOWEGO BS

Marsz w kierunku społeczeństwa bezgotówkowego trwa nadal. Powiedziano nam już, że gotówka [szkodzi środowisku](#), a także jest [skażona zarazkami i narkotykami](#). Teraz prasa po prostu traktuje bezgotówkową przyszłość jako *fakt dokonany*.

Tylko w tym tygodniu pojawiły się artykuły o [Brazylii](#) i [Indiach](#), a w najbliższej przyszłości [Arabia Saudyjska](#) będzie bezgotówkowa. Chiny [nie są daleko w tyle](#).

Wygląda na to, że faza kłótni definitywnie się skończyła. A co do tego doprowadziło? Oczywiście Covid. Wiele publikacji było więcej niż jasne, że „pandemia” spowodowała [„wirusowe rozprzestrzenianie się społeczeństwa bezgotówkowego”](#) i że [„społeczeństwo bezgotówkowe jest coraz bliżej dzięki](#)

[koronie](#)".

Wygląda na to, że całkowicie prawdziwa (i wcale nie sterowana agendą) pandemia przypadkowo ułatwiła powstanie wysoce kontrolującej polityki rządu, co miało miejsce około lata przed powstaniem „Covida”.

Dziwne, ile razy zdarzyło się to w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

4. BRAK TRANSPLANTACJI DLA NIESZCZEPIONYCH

W tym tygodniu szpitale w USA i Irlandii przyznały się do usunięcia nieszczepionych pacjentów z listy oczekujących na dawców narządów.

[Szpital Beaumont w Irlandii](#) wysłał listy zalecające lekarzom usunięcie wszystkich nieszczepionych pacjentów z listy oczekujących na przeszczep nerki. Podczas gdy mężczyźni w stanie Waszyngton powiedziano, [że nie będzie brany pod uwagę do przeszczepu serca](#), dopóki odmawia przyjęcia strzału przeciw Covidowi. Inni pacjenci w tym samym szpitalu, University of Washington Medical Center, są podobno w [tej samej sytuacji](#).

Dobłą wiadomością jest to, że publiczne oburzenie było tak intensywne, że szpital Beaumont został [zmuszony do cofnięcia swojej decyzji](#) w ciągu kilku dni od ujawnienia historii. Ale ta polityka nie zniknie i po prostu stanie się bardziej ukryta w miarę rozprzestrzeniania się.

BONUS: PRZERAŻAJĄCA PRZEMOWA TYGODNIA

Ktokolwiek kieruje korporacyjną marionetką, która żyje w skórze Justina Trudeau, wyraźnie zdecydował, że nadszedł czas, aby potrząsnął swoim raczej nieefektywnym wizerunkiem i spróbował zostać silnym mówcą publicznym. W przemówieniu „strongmana” przed kanadyjskimi wyborami Trudeau wpadł w szal na temat szczepień:

<https://twitter.com/punditclass/status/1428537571676618756?ref>

src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1428537571676618756%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1&ref_url=https%3A%2F%2Foff-guardian.org%2F2021%2F08%2F22%2Fthis-week-in-the-new-normal-3%2F

„Jeśli nie chcesz się szczepić, to twój wybór. Ale nie myśl, że możesz wsiąść do samolotu lub pociągu obok zaszczepionych ludzi i narazić ich na niebezpieczeństwo!”

Wskazówka na przyszłość – jeśli chcesz, aby najmiłszy mężczyzna na świecie próbował podniecić tłum, daj mu ponad 80 osób do współpracy. Ta wypowiedź, jakkolwiek słabo dostarczona i jakkolwiek letnio przyjęta, sama w sobie jest bardzo niepokojąca. Pełna segregacja w Kanadzie. Jak ktoś powiedział nam na Telegramie: „zamiast tyłu autobusu, teraz w ogóle nie ma autobusu”.

NIE JEST TAK ŻLE...

W tym tygodniu mamy zwyczajowe protesty we Francji, Australii i na całym świecie. W wiadomościach jest również, że Dania [porzuci wszystkie środki związane z koronawirusem](#) od pierwszego października... ale czy to naprawdę dobra wiadomość, dopiero się okaże.

Jednak główny wpis INAB w tym tygodniu ma formę teledysku, który opowiada całą historię:

https://youtu.be/4X1A5gxJn_I

Przypominamy również wszystkim w Wielkiej Brytanii, że w najbliższą sobotę, 28 sierpnia, [odbędzie się](#) protest [Unite for Freedom „Karnawał wolności”](#) w Londynie (i być może w innych miastach w całym kraju). Możesz również śledzić ich [kanał telegram](#), aby uzyskać aktualizacje.

Wszyscy mówili o dość gorączkowym tygodniu dla nowego normalnego tłumy, a my nawet nie wspomnieliśmy o [Departamencie Bezpieczeństwa Wewnętrznego](#) i [Radzie Stosunków](#)

[Zagranicznych](#) dzwoniących do „[zagrożenia terrorystycznego](#)” lub nowym „[narodowym centrum odporności](#)” Australii.

Tydzień w Nowej Normalności #1



1. (CIAĞ DALSZY) DEMONIZACJI NIESZCZEPIONYCH

Nieuniknione było to, że prasa i rządy jednym głosem obwinia tych ludzi, którzy odmówili wstrzyknięcia eksperymentalnych terapii genowych za trwającą „pandemię”.

Kiedy Joe Biden mówi o „[pandemii nieszczepionych](#)”, większość z nas przewraca oczami. Tu nie dzieje się nic subtelnego. Ale mimo to... chciałem złamać szczególnie ohydny artykuł.

[Ten](#), z Huffinginton Post, którego nagłówek brzmi: „*Jestem lekarzem na OIOM i nie mogę uwierzyć w to, co mówią mi nieszczepieni pacjenci*”.

Autorka, [Thanh Neville](#), jest podobno lekarzem, ale nie domyślilibyście się tego z prozy czy treści. Kłamstwa zaczynają się od nagłówka i stają się coraz gorsze. Mimo że „nie wierzy” w to, co mówią jej nieszczepieni ludzie, nie cytuje bezpośrednio – ani nie odrzuca – żadnego z nich.

W rzeczywistości nie przedstawia ani jednego argumentu opartego na faktach. Cytuje *jedną* ze statystyk, twierdząc, że „pandemia” *zabrała życie 600 000 Amerykanów*” ... ale 10-sekundowe wyszukiwanie na Twitterze mogło pokazać, że jej urzędnicy ds. zdrowia w USA jasno wyjaśniają, [że to nawet nie jest prawda](#).

Poza tym to tylko jedna długa anegdota. Dwanaście manipulujących emocjonalnie akapitów, mających na celu odczłowieczenie i znęcanie się nad ludźmi, którzy nie otrzymali tzw. szczepionki. Często używa słów „zły” i „gorzki”, malując obraz słusznego gniewu.

„Ci nieszczepieni”, jak ich nazywa, są obsadzani w roli Quislingów, którzy *„zdradzili”* bezbronnych i *„pozwalają Covidowi wygrać wojnę”*. W konsekwencji są leniwi, samolubni i niedoinformowani. I nie raz rzeczywiste logiczne argumenty przeciwko szczepionce nie są uczciwie przedstawiane.

Jedyne potencjalnie ujawniające fragmenty artykułu znajdują się w podtekście.

Warto na przykład zauważyć, że najwyraźniej spędza dużo czasu na przekonywaniu pacjentów do intubacji. Jej twierdzenie, że *„codziennie pracowała, aby dostosować nasz program zakończenia życia do zmieniających się potrzeb i ograniczeń pandemii”*, również prowokuje pytania.

Jak „przystosowany”? Jakie są „ograniczenia”, o których mówi?

Interesujące jest również zapoznanie się z jej badaniami dotyczącymi etyki i opieki u schyłku życia. Na przykład [w 2017 roku opublikowała badanie](#), które skutecznie obwinia rodziny pacjentów za propagowanie „bezszykownych” terapii, podczas gdy lekarze powinni zapewniać „opiekę paliatywną”.

Połącz to z rewelacjami tajnych pielęgniarek, zalewem nielegalnych nakazów DNR i znanym nadużywaniem respiratorów i midazolamu, a otrzymasz coś wartego dalszych

badań.

W najbliższej przyszłości opublikujemy obszerniejszy artykuł na ten temat.

2. BRITCOIN?

Technicznie nie od „tego tygodnia”, ale to nasza pierwsza edycja, więc możemy naginać zasady.

Rishi Sunak, kanclerz Wielkiej Brytanii, ogłosił powołanie komisji do [zbadaania zasadności stworzenia pierwszej krajowej waluty cyfrowej](#).

Oficjalnie nazywana „cyfrową walutą banku centralnego”, ale znacznie bardziej prawdopodobna pod oczywistym pseudonimem „Bitcoin”, cyfrowa wymiana gotówki (rzekomo) przyspieszy i obniży koszty procesu przesyłania pieniędzy w systemie bankowym.

Jest bardzo niejasne, jak mogłoby się to stać, ale można się tego spodziewać.

Kolejny dzień, kolejna bitwa w [wojnie na gotówkę](#). Nic nowego. Ale coś, na co warto mieć oko.

3. ZARABIANIE PIENIĘDZY PRZEZ CZARNE LUSTRO BILLA GATESA

...mówiąc o kryptowalucie, czy wiesz, że Microsoft posiada patent na kryptowalutę bezpośrednio związaną z monitorowaniem aktywności Twojego ciała?

Niezwykle trafnie ponumerowany [Patent 060606](#) dotyczy systemu, w którym...

Aktywność ludzkiego ciała związana z zadaniem dostarczonemu użytkownikowi może zostać wykorzystana w procesie kopania systemu kryptowalut. Serwer może dostarczyć zadanie do urządzenia użytkownika, które jest komunikacyjnie połączone z

serwerem. Czujnik komunikacyjnie połączony lub zawarty w urządzeniu użytkownika może wykrywać aktywność ciała użytkownika. Dane dotyczące aktywności ciała mogą być generowane na podstawie wykrytej aktywności ciała użytkownika. System kryptowaluty komunikacyjnie połączony z urządzeniem użytkownika może zweryfikować, czy dane dotyczące aktywności ciała spełniają jeden lub więcej warunków określonych przez system kryptowalut i przyznać kryptowalutę użytkownikowi, którego dane dotyczące aktywności ciała są weryfikowane.

Co w tłumaczeniu z języka prawniczego oznacza, że □ Microsoft [skopiował pomysł z najlepszego odcinka Black Mirror](#) i pracuje nad systemem, w którym monitorowana jest aktywność Twojego ciała, a cyfrową walutę otrzymujesz dopiero po wykonaniu określonych zadań.

Prawdopodobnie nie musisz mi wyjaśniać, jakie to przerażające.

(I tak, to z zeszłego roku, ale to NASZA nowa sekcja, MY ustaliśmy zasady i od miesiąca chciałem coś o tym powiedzieć.)

BONUS: ZŁOWIESZCZY WYWIAD TYGODNIA...

To znowu ten człowiek:

Look who's back. His latest interview with CIA here:

"We need to eradicate the Flu"...and "get ready for the NEXT pandemic."

Now he's demanding total subservience to his agenda. He's done enough damage to the world already...

pic.twitter.com/VKjL45x9X8

– Patrick Henningsen (@21WIRE) [August 5, 2021](#)

Bill Gates był w CNN w tym tygodniu, mówił o „wykorzenieniu

grypy” i przygotowaniach do „*następnej pandemii*” i chwalił Australię... która jest obecnie w stanie wojennym w niektórych miastach. Mały impuls dla tych ludzi, którzy wciąż uważają, że „pandemia” może *kiedykolwiek* się skończyć.

NIE JEST TAK ŻŁE...

Zawsze pamiętaj, że wojna o wolność jest taka sama jak każda inna – ma *dwie* strony. A ludzie po prawej stronie historii też robią ruchy.

Tak więc co tydzień będziemy informować o pozytywnych zmianach. Niezależnie od tego, czy chodzi o włoskie tłumy, które solidarnie [palą swoje przepustki szczepionkowe](#), czy też właściciele restauracji [zajmujących stanowisko w Kalifornii](#).

W tym tygodniu mamy dobre przepisy dotyczące ksiąg – gubernator Teksasu Greg Abbott podpisał prawo stanowe [zakazujące zarówno nakazów masek, jak i dyskryminacji szczepionek](#).

Może nadszedł czas, aby zacząć myśleć o przeprowadzce.

Wszystko wskazywało na dość gorączkowy tydzień dla nowego, normalnego tłumy i nawet nie wspomnieliśmy o [zakazie kandydowania do urzędu w celu „ochrony demokracji”](#) ani o [nowej wojnie na wodę butelkowaną](#).

W powietrzu jest wiele zmian, wiele planów jest w toku, jeśli zobaczysz nagłówek, artykuł, post lub wywiad, który uważasz za znak czasu, opublikuj go w komentarzach lub [napisz do nas](#).

Droga do totalitaryzmu



Ludzie mogą sobie wmawiać, że nie widzieli, dokąd zmierzały sprawy przez ostatnie 17 miesięcy, ale widzieli. Po drodze widzieli wszystkie znaki. Wszystkie znaki były napisane dużymi, pogrubionymi literami, niektóre strasznie wyglądającym pismem germańskim.

Czytali: **TO JEST DROGA DO TOTALITARIZMU**

Nie pokażę ci ponownie tych wszystkich znaków. Ludzie tacy jak ja zwracają na nie uwagę i czytają je na głos już od 17 miesięcy. Każdy, kto cokolwiek wie o historii totalitaryzmu, o tym, jak stopniowo przekształca on społeczeństwo w monstrualne lustrzane odbicie samego siebie, od początku wiedział, czym jest „Nowa Normalność”, a my krzyczymy o tym z dachów.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność przekształciła nasze społeczeństwa w paranoidalne, patologiczne, autorytarne dystopie, w których ludzie muszą teraz pokazać swoje „dokumenty”, aby obejrzeć film lub wypić filiżankę kawy i publicznie pokazać swój ideologiczny konformizm, aby wejść do supermarketu i kupić artykuły spożywcze.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność przekształciła większość mas w ogarnięte nienawiścią, histeryczne tłumy, które otwarcie prześladują „nieszczepionych”, oficjalnego „Untermenschen” ideologii Nowej Normalności.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność robiła dokładnie to, co każdy ruch totalitarny w historii zrobił przed nią, dokładnie w liczbach. Zwracaliśmy na to uwagę na każdym kroku. Nie

zamierzam tego wszystkiego powtarzać ponownie.

Zamierzam jednak udokumentować, gdzie jesteśmy w tej chwili i jak się tu znaleźliśmy... dla porządku, aby ludzie, którzy później wam powiedzą, że „nie mieli pojęcia, dokąd jechały pociągi”, zrozumieli, dlaczego my już im nie ufamy i dlaczego uważamy ich za tchórzy i współpracowników lub gorzej.

Tak, to trudne, ale to nie jest gra. To nie jest różnica zdań. Globalny kapitalistyczny establishment rządzący wdraża nową, bardziej otwarcie totalitarną strukturę społeczeństwa i metodę rządzenia. Odwołują nasze prawa konstytucyjne i prawa człowieka, przenosząc władzę z suwerennych rządów i instytucji demokratycznych do nieodpowiedzialnych globalnych podmiotów, które nie są wierne żadnemu narodowi ani jego obywatelom.

To się dzieje... właśnie teraz. To nie jest program telewizyjny. To się naprawdę dzieje.

Czas „obudzenia się” się skończył. W tym momencie albo dołączasz do walki o zachowanie tego, co zostało z tych praw i tej suwerenności, albo poddajesz się „Nowej Normalności”, globalnemu kapitalistycznemu totalitaryzmowi. Nie obchodziło mnie, co sądzisz o wirusie, jego zmutowanych wariantach lub eksperymentalnych „szczepionkach”. To nie jest abstrakcyjny spór o „naukę”. To walka... walka polityczna, ideologiczna. Z jednej strony demokracja, z drugiej totalitaryzm. Wybierz stronę i żyj z nią.

W każdym razie, oto gdzie jesteśmy w tej chwili i jak tu dotarliśmy, tylko szerokie pociągnięcia.

Jest sierpień 2021 r. [Niemcy oficjalnie zakazały demonstracji przeciwko oficjalnej ideologii „Nowej Normalności”](#). Inne zgromadzenia publiczne, takie jak demonstracja Christopher Street Day (na zdjęciu poniżej), tydzień temu, są nadal dozwolone. Zakazanie opozycji politycznej jest klasyczną cechą systemów totalitarnych. Jest to również klasyczny ruch władz niemieckich, który da im pretekst, którego potrzebują, aby

jutro uwolnić oddziały zbirów Nowej Normalności na demonstrantów.



W Australii [wojsko zostało rozmieszczone w](#) celu wymuszenia całkowitej zgodności z dekretemi rządowymi... blokadami, obowiązkowymi rytuałami posłuszeństwa publicznego itp. Innymi słowy, jest to de facto stan wojenny. To kolejna klasyczna cecha systemów totalitarnych.

We Francji [właściciele restauracji i innych firm, którzy służą „Nieszczepionym”, będą teraz więzieni](#), podobnie jak oczywiście „Nieszczepieni”. Robienie kozła ofiarnego, demonizowanie i segregowanie „nieszczepionych” ma miejsce w krajach na całym świecie. Francja to tylko skrajny przykład. Robienie kozła ofiarnego, odczłowieczanie i segregowanie mniejszości – zwłaszcza politycznych przeciwników reżimu – to kolejna klasyczna cecha systemów totalitarnych.

W Wielkiej Brytanii, Włoszech, Grecji i wielu innych krajach na całym świecie wprowadza się również [ten pseudomedyczny system segregacji społecznej](#), aby podzielić społeczeństwa na „dobrych ludzi” (tj. uległych) i „złych” (tj. niezgodnych). „Dobrzy ludzie” otrzymują licencję i są zachęcani przez władze i korporacyjne media do wyładowania swojej wściekłości na „nieszczepionych”, do [żądania naszej segregacji w obozach internowania](#), do [otwartego zagrożenia nam zamordowaniem nas](#). To także cecha systemów totalitarnych.

I tu właśnie jesteśmy, moi drodzy. Ale nie znaleźliśmy się w tym miejscu w ciągu jednej nocy. Trwa to 17 miesięcy.

A teraz jesteśmy gdzie jesteśmy, dokąd zmierzaliśmy przez cały czas, wyraźnie, bezbłędnie zmierzając... bezpośrednio do [The Approaching Storm](#) lub być może globalnej wojny domowej. To nie koniec drogi do totalitaryzmu, ale jestem prawie pewien, że jesteśmy na samym końcu. Wydaje się, że robi się nieprzyjemnie.

Bardzo nieprzyjemnie. Niezwykle nieprzyjemnie.

Ci z nas, którzy walczą o zachowanie naszych praw i niektórych podstawowych pozorów demokracji, mają przewagę liczebną, ale nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa... a są nas miliony i nie śpimy.

Więc wybierz stronę, jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś. Ale zanim to zrobisz, może spójrz wstecz na historię systemów totalitarnych, które z jakiegoś powodu wydają się totalitaryzmom nigdy nie działać, przynajmniej nie na dłuższą metę. Nie jestem zawodowym filozofem ani nic takiego, ale podejrzewam, że może to mieć coś wspólnego z niegasnącym pragnieniem wolności niektórych ludzi i naszą chęcią do walki o nią, czasem na śmierć.

To zdaje się być jeden z tych czasów.

Przepraszam, że rzucam na ciebie całe „*Braveheart*”, ale

szykuję się do tego, żeby jutro oddziały zbirów Nowej Normalności sprąły mnie na kwaśne jabłko, więc jestem trochę... no wiesz, zbyt emocjonalny.

Poważnie, wybierz stronę... teraz... albo strona zostanie wybrana za ciebie.

Nowomowa Nowej normalności #3: „Postępowy”



Kilka dni temu Arabia Saudyjska ogłosiła, że [wprowadzi przepustki na szczepionki zasadniczo dla każdego, kto chce zrobić cokolwiek w tym temacie](#).

A potem Max Boot, neoliberalny podżegacz wojenny, któremu płacono za przysiadanie nad klawiaturą i wyciskanie felietonów dla Washington Post, nazwał to „postępowym”:



Max Boot
@MaxBoot

...

Words I never thought I'd write:

Saudi Arabia is being more
progressive than America.

Saudis will need to show proof of
vaxx to enter schools, shops, malls,
restaurants, concerts, public
transport.

Jest jasne, czarno na białym – monarchia absolutna, która nadal praktykuje publiczne ścinanie głów, nie ma wolności religijnej, demokracji ani równych praw, postanowiła wzbogacić swój zachwycający życiorys, wprowadzając cyfrowy nadzór, wymuszone eksperymentalne szczepienia i medyczny apartheid. Czyż to nie brzmi tak *postępowo*?

Członek Rady Stosunków Zagranicznych od tego czasu usunął tweeta. I nietrudno zrozumieć, dlaczego.

Być może żadne inne słowo nie miało w ostatniej dekadzie tak brutalnie naruszonego znaczenia jak „postępowy”. Słowo to jest używane do [tłumienia wolności słowa](#), do [kamuflowania korupcji „liberalnych” kandydatów](#), jako *casus belli* [dla zmiany reżimu](#) i do przyciągania uwagi nowych zimnych wojen zarówno z Rosją, jak i Chinami.

Ale zastosowanie go do Arabii Saudyjskiej to zupełnie nowy poziom rozciągniętego znaczenia.

To także mała zapowiedź tego, jak należący do miliardera MSM będzie sprzedawał medyczny apartheid swoim zahipnotyzowanym „liberalnym” czytelnikom w nadchodzących tygodniach.

Zwróć uwagę na więcej w tej serii w najbliższej przyszłości, a jeśli masz jakieś sugestie dotyczące innych słów lub fraz, które ostatnio gwałtownie zmieniły swoje znaczenie, opublikuj

je w komentarzach poniżej.

Nowomowa Nowej Normalności #2: „Szczepionka”



Jeśli zastrzyki przeciw Covid19 „zmniejszają objawy”, ale nie zapobiegają zakażeniu lub przenoszeniu... czy naprawdę są „szczepionkami”?

„Nowomowa Nowej Normalności” to seria krótkich felietonów podkreślających, jak nasz język został zaatakowany w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy.

„Szczepionka” to słowo o prostym znaczeniu. Zacytuję ci to ze słownika oksfordzkiego:

Substancja stosowana do stymulacji produkcji przeciwciał i zapewnienia odporności przeciwko jednej lub kilku chorobom, przygotowana z czynnika wywołującego chorobę, jej produktów lub syntetycznego substytutu, traktowana tak, aby działała jako antygen bez wywoływania choroby.

A tutaj, ze strony CDC:

Szczepionka: produkt, który stymuluje układ odpornościowy człowieka do wytworzenia odporności na określoną chorobę, chroniąc osobę przed tą chorobą.

[Encyklopedia Brittanica](#) mówi mniej więcej to samo. Podobnie jak [słownik Dictionary.com](#). [Uniwersytet w Cambridge](#). [Merriam Webster](#).

Rozumiesz o czym mowa.

„Szczepionka” to substancja, która po wprowadzeniu do organizmu „zapewnia odporność” na określoną chorobę. Ta osoba, teraz odporna, nie jest zatem w stanie przekazać tej choroby innym. To jest cały cel szczepień.

Ale nie muszę Ci o tym mówić, każde inne słowo w dzisiejszych wiadomościach to „szczepionka”.

„Szczepionka” na Covid19 – czy to firmy Pfizer, Moderna, AstraZeneca czy Johnson&Johnson – jest pchana wszędzie, gdzie spojrzysz. Firmy te zarobiły w ciągu ostatniego roku miliardy sprzedając setki milionów dawek swoich „szczepionek”.

Ale biorąc pod uwagę powyższe definicje, czy szczepienie na Covid19 się kwalifikuje? A może „szczepionka” to kolejne słowo, którego znaczenie zmienia się na naszych oczach?

Na dzień dzisiejszy łatwo jest przyznać, że „szczepionki” na Covid **nie zapewniają** odporności na infekcje i **nie** zapobiegają przenoszeniu choroby na innych. Rzeczywiście, [artykuł w British Medical Journal](#) podkreślił, że badania nad szczepionkami nie miały nawet na celu oceny, czy „szczepionki” ograniczają przenoszenie.

Media i oświadczenia rządowe pełne są stwierdzeń przeciwnych, ale obfitują w słowa „prawdopodobne”, „prawdopodobne” i „możliwe”.

Sami producenci szczepionek, po wypuszczeniu nieprzetestowanych terapii genowych mRNA, byli całkiem pewni, że „skuteczność” ich produktu opiera się na [„zmniejszeniu nasilenia objawów”](#).

Na podstawie tego i języka polskiego można by argumentować, że

to, do czego wszyscy jesteśmy zachęcani, NIE jest w rzeczywistości „szczepionką” w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Więc może powinniśmy przestać to tak nazywać.

Organiczny człowiek: zagrożony gatunek



Lucy Davies zaoferowała swojej 2-letniej córce banana w grupie przedszkolnej, a ona z jakiegoś niefortunnego powodu krzyczała na cały głos: „Czy to jest organiczne?!”. Jęknęła w duchu, gdy wszyscy inni prawie uciekli na dźwięk takiego pytania, wydobywającego się z ust malucha. Wiem, że zadała dziwne pytanie (oczywiście to było cholernie organiczne), ale dlaczego? Dlaczego to takie dziwne, że mały człowiek jest przygotowany do unikania banana, jeśli wyhodowano go w mieszance rakotwórczych chemikaliów?

Ok, więc może to nieco niezwykłe, aby rozważać takie rzeczy w wieku 2 lat, i wewnętrznie ją skarciłem za zwiększenie mojej niezdolności do dopasowania się do normalnych ludzi nawet przez godzinę i pół raz w tygodniu, ale chodzi o to, nie ma różnicy,

Bez względu na to czy masz 2 lata czy 42 lata; ośmiel się zapytać, czy coś jest organiczne, a zostaniesz odpowiednio

zaszufladkowany

Kiedy naturalne stało się dziwne?

Kiedy trucizna stała się głównym wydarzeniem, a naturalność została wyśmiana?

Komentarze w stylu: „*To jest OK dla ludzi takich jak Ty, którzy mogą sobie na to pozwolić*”. Czy ludzie szydzą z ludzi, których stać na kupowanie papierosów, picie wina co wieczór, wyjazd na wakacje, pójście do pubu, kupno nowego samochodu lub Netflix’a?

Dlaczego, kiedy wychodzę na zakupy, muszę przeszukiwać „normalną” żywność pokrytą pestycydami i msg, aby znaleźć „dziwną” wersję, która jest naturalna?

Dlaczego, jeśli chcę być naturalny i niezmieniony, wolny od chemikaliów, modyfikacji genetycznych i promieniowania, również jestem dziwny?

„Teoretyk spiskowy”, który zdecydował się nie ufać firmie z kryminalną historią oszustw medycznych w historii, i nie chce pozwolić sobie wstrzyknąć eksperymentalnej mikstury do swoich komórek ze względów „zdrowotnych” w oparciu o test, który uważa, że mango może złapać wirusa?

W międzyczasie mógłbym niektórym ludziom dać butelkę kombuchy, a oni dosłownie boją się ją wypić... Dobre bakterie? Czy coś takiego istnieje? Lepiej nie ryzykować. To może nie być bezpieczne.

Wspomnij o opakowaniu z oleju rycynowego i kapsułce magnezowej, a ich poziom ostrożności medycznej wykracza poza skalę.

Jeśli wspomnisz o systemie odpornościowym w dzisiejszych czasach, zagorzali prefekci restrykcyjni Covid będą patrzeć na ciebie, jakbyś nie rozumiał mocy pleksi. Układy odpornościowe są teraz tylko prymitywnymi rzeczami z dawnych czasów, które

nie działają bez Dr Fauciego i formaldehydu.

Idźmy dalej.

Uważamy, że izolacja społeczna i irracjonalny strach przed innymi ludźmi drapiącymi się w nos są o wiele bardziej wydajne. To właśnie zrobili ludziom.

Nauka.

Prawda jest taka, że □□bycie niezdrowym jest po prostu bardziej akceptowalne społecznie.

Może, ale tylko trudna rzeczywistość.

O czym większość ludzi wolałaby usłyszeć – jaka głównianą robotę wykonało NFZ i dopasowywało stenty, albo jak epicko się czujesz po zaledwie 3 godzinach snu, odkąd przestawiłeś się z kawy na trawę pszeniczną?

Jedna z tych osób to „jeden z tłumu”; bohater za walkę w tak wyczerpującej procedurze. Drugi to wyrzutek; drażniący. Lustro.

Grają nami tak, jak większość ludzi dosłownie by nie uwierzyła.

To niewygodna prawda, ale żadna ilość farmaceutyków, zastrzyków ani szalonych, daremnych, wojennych szaleństw mających na celu unicestwienie zarazków nigdy nie przyniesie poprawy zdrowia.

Każdego roku coraz więcej strachu otacza zdrowie i zarazki. Każdego roku pojawia się coraz więcej leków i szczepionek. Każdego roku jest coraz więcej „wrażliwych” ludzi i pogarsza się stan zdrowia.

Nie zostaliśmy stworzeni, by tak żyć.

Nie tylko jest to zupełnie niepotrzebne, ale powoduje masowe osłabienie ludzkiego organizmu. Ostre choroby wieku

dziecięcego są okazją organizmu do wypalenia odziedziczonej toksyczności. Podobnie działają ostre choroby dorosłych – spalanie nagromadzonych toksyn.

Zatrzymanie ich lekami i znanymi czynnikami rakotwórczymi, takimi jak aluminium, nie daje nic innego, jak tylko zwiększa toksyczny ładunek i powoduje głębszą, przewlekłą chorobę.

Zastanawiamy się jednak, dlaczego to normalne i oczekuje się, że 50% ludzi zachoruje teraz na raka? (Ale nie wydaje się, że zastanawiamy się, dlaczego im więcej badań przeprowadzają nad rakiem, tym więcej jest raka, ponieważ nadal wypełniamy ich kieszenie.)

Co za robotę na nas wykonali. Pałą czarownice, zabierają zdrowie i zastępują leczenie wesołym cyklem leków przeciw zatruciom. Problem-reakcja-rozwiazanie.

Dzisiaj zdecydowana większość ludzi jest nie tylko sprzedawana, ale także wspiera i broni tych branż, które codziennie hoduja ich we wczesnym grobie, zdeterminowani, by pozbawić nas zdolności do prosperowania, pozostawiając nam jedynie egzystencję i przetrwanie w uproszczonym stanie zależności, zgodności i współudziału.

Zaprzeczenie wokół władzy, kontroli, chciwości i złej kpiny, które widzimy dzisiaj jest zrozumiałe.

Dlaczego mieliby tego chcieć?

Na pewno nie.

Dysonans poznawczy w skrajności.

Pamiętam, że kiedy media oszalały na punkcie zmian klimatycznych, myślałem, że przygotowują nas do czegoś. Pamiętam, że zastanawiałem się, o co chodziło w programowaniu nienawiści do samego siebie, antyludzi, winy, wstydu i „spójrzcie, co zrobiliście, okropne istoty, nie można wam ufać”.

Wiedziałem, że cokolwiek nadchodzi, będzie wymagało takiego stopnia podporządkowania się kontroli rządowej, jakiego nigdy wcześniej nie widzieliśmy. Mówi się, że strach jest najłatwiejszym sposobem na kontrolowanie mas, ale dodajmy do tego prelude emocjonalnego pobicia, które skutkuje niską wartością i jesteśmy beznadziejni w ich rękach.

Wierzę, że właśnie dlatego tak wielu ludzi sprzeciwia się teraz swojej uczciwości, aby pokazać, że im zależy. Terapeuci „holistyczni” stosujący toksyczne zastrzyki. Miłośnicy przyrody i aktywiści planetarni broniący promieniowania 5G.

Wiemy, że zasady nie mają sensu, ale nie możemy dłużej znosić winy, wstydu i poczucia winy. Zrobimy wszystko, żeby to się skończyło.

Wstrzyknij jeszcze kilka preparatów.

Wdychaj jeszcze kilka chemikaliów.

Nie możemy wziąć takiej odpowiedzialności za wszystkich i wszystko inne. To za dużo. Ale nie wolno nam odpowiadać za siebie. To samolubne.

Oczy spuszczone, ustaw się w szeregu, żołnierzu, walcz.

Nawet nie wiedząc, że jesteśmy w prawdziwej wojnie.

3 Wojna światowa.

Psychologiczna.

Znam ludzi, którzy woleliby głodować niż jeść genetycznie zmodyfikowane jabłko, ale teraz zmodyfikowali się genetycznie, nie zdając sobie z tego sprawy ani nie będąc z tego powodu zbyt zaniepokojeni.

Wszyscy robią „właściwą rzecz”, ponieważ tak powiedział rząd. Rząd, którego oni nie słuchają.

Don Miguel Ruiz stwierdza w *The Four Agreements*:

...granica twojego samogwałtu jest dokładnie granicą, którą będziesz tolerować u kogoś innego... Ponieważ w swoim systemie przekonań mówisz: „Zasługuję na to”.

I jesteśmy w bardzo uwłaczających stosunkach z naszymi rządami. Wypracowali naszą nienawiść do samego siebie i odwrócili odpowiedzialność w absolutne szaleństwo w okresie poprzedzającym rok 2020 i zadziało to świetnie.

Udało im się przejąć współczucie niektórych z najbardziej wykształconych ludzi i przekręcić je w obecny pokaz nielogicznego poświęcenia.

„Ale jeśli będziesz się szczerzył, pomożesz innym”. Naprawdę? Pomocne będzie osłabienie organizmu toksycznymi zastrzykami o nieznanych skutkach?

Co za bzdura.

W jaki sposób mogę zwiększyć swoje szanse lub moich dzieci na zachorowanie na raka, aby rzekomo zapobiec zachorowaniu na ogólnie łagodną lub całkowicie bezobjawową przemijającą chorobę?

Podczas gdy ludzie, których rzekomo chronimy, pozostają jako nieświadome ofiary na wiecznej karuzeli zagłady, odurzając i osłabiając się codziennie za pomocą strachu spowodowanego przez media, jedzenia, farmaceutyki, domowe i energetyczne/środowiskowe trucizny?

A co z szerszym obrazem? Zachować zdrowie dla naszych dzieci? Utrzymanie ludzkiego DNA jako natury przeznaczonej dla przyszłych pokoleń? Pracujesz nad zmniejszeniem toksycznego ładunku, który ma zostać odziedziczony, zamiast go zwiększać?

Minęło 5 lat, zanim efekty talidomidu stały się widoczne. Co by było, gdyby za 20 lat stało się jasne, że ten zastrzyk uczynił wszystkich bezpłodnymi? Ponieważ jest to jak najbardziej możliwe.

Co by wtedy powiedziano?

– Ups!?

„Myśleliśmy, że to teoria spiskowa”?

„Może z perspektywy czasu powinniśmy przeprowadzić kilka długoterminowych testów, zanim zmusimy następne pokolenie reproduktorów do przeprowadzenia eksperymentu”?

„Oto rasa ludzka – ale przynajmniej nie wszyscy zachorowali na tę chorobę z 99,7% wskaźnikiem przeżycia...”

A gdyby odpowiedzialność osobista nie była tak niepoprawnym politycznie tabu?

Co by było, gdyby fajnie było przywołać w rozmowie srebro koloidalne i grzyby chaga zamiast uporczywego kaszlu i cętkowanej wysypki?

Co by było, gdybyśmy otrzymali certyfikat na irygację okrężnicy, a nie szczepienie przypominające o najnowszym podwójnym mutancie plus szczepu nieuchwytnego zarazka, przed którym obecnie uciekamy?

Co by było, gdyby ludzie połączyli to, co trafia do ich ciała, a skutkiem ich zdrowia, i uznali prawdziwą przyczynę złego stanu zdrowia – toksyczność?

Gdyby właściwie szanowano układ odpornościowy i świat przyrody, w tym ludzkie ciało.

Powiedziano nam, że świat przyrody i naturalne ciało są w poważnym niebezpieczeństwie. Więc gdzie są naturalne rozwiązania? Gdzie kładzie się nacisk na produkty organiczne?

Gdzie jest mowa o systemie odpornościowym, sile umysłu, znanych lekach na nawet najbardziej „nieuleczalne” choroby?

Ukryty. Zepchnięty pod ziemię przez ludzi, którzy pokazali nam inną drogę. Nienaturalny sposób.

Widzimy siłę natury w roślinach, które przebijają się przez szczeliny w betonie, ale uważamy, że aby przetrwać, potrzebna jest nasza interwencja nienaturalnych „rozwiązań”?

To jest zawstydzające.

Zwariowaliśmy na punkcie zwierząt, które nie żyją w swoim naturalnym środowisku. A co z naszym?

Wśród długiej listy innych nienaturalnych, niezdrowych i nieludzkich zachowań, teraz przez cały dzień chodzimy z maskami, wdychając chemikalia zamiast świeżego powietrza.

Tlen ma kluczowe znaczenie dla pH naszego ciała, a pH ciała ma kluczowe znaczenie dla wewnętrznego środowiska organizmu, które decyduje o tym, czy jesteśmy dobrymi czy złymi „gospodarzami” patogenów.

Jeśli następnie łapiemy patogen i zachorujemy, bierzemy ładunek chemikaliów, aby „odszedł”. Właściwie robimy to, nawet jeśli nie złapiemy patogenu.

Robimy to na wszelki wypadek.

Mamy emitujące promieniowanie smartwatche, aplikacje i wszystko inne, co jest możliwe, aby za nas myśleć, widzieć, słuchać i obserwować. Coraz większe oderwanie od naszych własnych umysłów i wszystkiego, co naturalne.

Nic dziwnego, że ludzkość przegrała spisek.

Połączenie zostało utracone i my razem z nim. Zostaliśmy poprowadzeni za nos do całkowitej nieufności i braku połączenia z naszymi ciałami i nami samymi.

Dziś idzie to jeszcze dalej.

Naturalne istoty organiczne przygotowywane do życia jak transludzkie hybrydy robotów. Niektórzy idą chętnie z uśmiechami na twarzach.

To jest od dawna przepowiedziany podział na 2 światy i możemy wybrać, w którą stronę pójdziemy.

Możemy stać się chodzącymi kodami kreskowymi emitującymi WiFi i obserwować, jak ludzkość przekształca się w jakąś porwaną wersję siebie, lub możemy ponownie skontaktować się z tym, kim naprawdę jesteśmy, odzyskać kontrolę nad naszym życiem i zdrowiem oraz rozwijać się jako istoty naturalne.

Twierdzę, że gdyby istniała frakcja rasy ludzkiej, która byłaby teraz podatna na ataki, byłaby to wersja organiczna. Niezmieniona wersja, która stara się pozostać czysta, silna i niezmieniona w fali masowej psychozy, mówiąca im, że stanowią zagrożenie dla strachu i farmacji pokonanych tak zwanych „podatnych” i dlatego muszą stać się osłabieni przez farmację.

Ale nawet bezbronni zostali porwani... Wrażliwi nie muszą oznaczać bezsilności z rąk rozpadającego się systemu opieki zdrowotnej, desperacko zależnego od zdrowych ludzi, w tym dzieci, którzy osłabiają swoje ciała, aby nas „uratować”.

Wrażliwy może być najbardziej wyzwalającym, wzmacniającym stanem ze wszystkich.

Akceptowanie, kochanie, bycie i branie odpowiedzialności za surowego, naturalnego, niedoskonałego człowieka, którym jesteśmy i jakim się urodziliśmy.

Doskonała podstawa suwerenności; najbardziej wytrzymała i prawdziwa siła, jaką można sobie wyobrazić.

Pseudopandemia



[edit] UWAGA !!! Proszę nie udostępniać tego felietonu publicznie na facebooku. Tylko w prywatnych wiadomościach. Za udostępnienie tego materiału grozi prem ban !!!

Covid 19 był i jest *pseudopandemią*. Była to rażąca przesada dla zagrożenia, jakie stanowi choroba układu oddechowego o niskiej śmiertelności, porównywalna z grypą.

Pseudopandemia była psychologiczną operacją (psy-op) zaprojektowaną do terroryzowania społeczeństwa. Celem było przyzwyczajanie ludzi do drakońskiego systemu rządowego ucisku poprzez zapoznanie ich z mechanizmami państwa bezpiecznego biologicznie.

Pseudopandemia została oparta na objawach grypopodobnych, które, niezależnie od pochodzenia, nie były i nie są chorobą, którą zgodnie z prawem można uznać za przyczynę „pandemii”. Jedynym sposobem, w jaki można było to opisać jako takie, było usunięcie wszelkich odniesień do śmiertelności z definicji Światowej Organizacji Zdrowia.

COVID 19 jest chorobą, której rozkład wieku umieralności jest nie do odróżnienia od standardowej śmiertelności. W przeciwieństwie do grypy, która w nieproporcjonalnym stopniu dotyka młodych, pod względem zagrożenia życia COVID 19 był i jest chorobą całkowicie nijaką.

Gdyby nie teatry polityczne i propaganda medialna głównego nurtu, która rozpoczęła się w Chinach, nikt, poza zawodami medycznymi i osobami cierpiącymi na COVID 19, nie zwróciłby

uwagi na tę chorobę.

Iluzja przeciążonych usług zdrowotnych została stworzona przez znaczne zmniejszenie ich zdolności i poziomu personelu, przy jednoczesnym przeorientowaniu opieki zdrowotnej, aby traktować wszystkich, którzy cierpieli na chorobę układu oddechowego, jako nosicieli wirusowej plagi.

W rzeczywistości podczas *pseudopandemii* zaobserwowano niezwykle niski poziom obłożenia łóżek szpitalnych. Jednak ze względu na dodatkowe zasady i procedury jakie zostały wdrożone, usługi zdrowotne popadły w chaos...

Było to połączone z testami, które nie są w stanie niczego zdiagnozować, jako *dowodu* na „przypadek COVID 19”. Umożliwiło to rządowi na całym świecie wysuwanie absurdalnych twierdzeń o poziomie zagrożenia. Całkowicie polegali na fałszywej nauce i śmieciowych danych. Ponieważ choroba objawowa i wynikająca z niej śmiertelność była stosunkowo niska, stwierdzili, że ludzie bez żadnych objawów choroby (*bezobjawowi*) rozprzestrzeniają wirusa i zarażają.

To była straszna bzdura. Nie było dowodów na to, że *bezobjawowe* zakażenie kogokolwiek istnieje. Osoby zagrożone ciężką chorobą stanowiły niewielką mniejszość osób, które miały już poważne choroby współistniejące, często ze względu na wiek.

Masowe areszty domowe (lockdowny, kwarantanny) i inne środki, takie jak noszenie masek na twarz, zostały następnie wykorzystane do zwiększenia ryzyka infekcji, zmniejszenia szerokiego poziomu odporności populacji i stworzenia fałszywego wrażenia o *nadzwyczajnym* zagrożeniu zdrowia publicznego. Usunięcie opieki zdrowotnej w przypadku każdej innej choroby, w tym raka i choroby niedokrwiennej serca, w połączeniu z kosztami zdrowotnymi rosnącej deprywacji i polityki immunosupresyjnej, zostało następnie wykorzystane do wzmocnienia iluzji pandemii.

Nie oznacza to, że COVID-19 nie zabijał ludzi, ale ci, którzy zmarli na tę chorobę, stanowili niewielki procent całkowitej liczby zgłoszonych. COVID-19 nie miał dostrzegalnego wpływu na śmiertelność z jakiejkolwiek przyczyny. Wzrost powyżej jednej z najniższych w historii średnich śmiertelności z pięciu lat był spowodowany głównie wycofaniem się z usług zdrowotnych, ponieważ coraz więcej osób umierało we własnych domach lub w przeciążonych placówkach opieki, bez otrzymania normalnej opieki medycznej.

Pomimo tych wysiłków śmiertelność w 2020 r. nadal była zaledwie 9-tą najwyższą wartością w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku i jedną z najniższych standaryzowanych według wieku wskaźników śmiertelności w ciągu ostatnich 50 lat.

COVID-19 nie stanowił praktycznie żadnego zagrożenia dla osób w wieku produkcyjnym, a dla młodych wcale. Nie było dowodów na to, że dzieci były zagrożone lub przedstawiały jakiekolwiek ryzyko. Zamknięcia szkół były częścią *pseudopandemicznej* operacji psychologicznej. Wywoływan o mylące wrażenie *nagłego przypadku* i podawano oszukańcze uzasadnienie dla szczepienia dzieci.

Pseudopandemia zaplanowana jest po to by doprowadzić do całkowitego przekształcenia naszej kultury i społeczeństwa. Nieodwołalnie zmieniła nasze stosunki z rządami, spowodowała katastrofalne zakłócenia gospodarcze, zamknięcie światowego handlu i spowodowała uzależnienie milionów od rządowych dotacji. *Pseudopandemia* to globalny zamachu stanu.

Nowy aparat bioasekuracji *pseudopandemicznej* ma na celu kontrolowanie naszego zachowania, podczas gdy jesteśmy przymuszani do tego przez globalną transformację. Osoby stojące za *pseudopandemią* zamierzają zmienić Międzynarodowy System Walutowy i Finansowy (IMFS) i ustanowić globalny ład w postaci technokracji. Technokracja to neofeudalny, totalitarny system oparty na zasadach *wspólnotowych*.

Otrzymamy iluzję demokracji uczestniczącej poprzez nasz wymagany udział i wiarę w „społeczeństwo obywatelskie”. Społeczeństwo obywatelskie będzie „interesariuszem” technokracji. Jednak *społeczeństwo obywatelskie* będzie dozwolone tylko do prowadzenia polityk ustanowionych na poziomie globalnym.

Stosowana psychologia była używana przez całą *pseudopandemię*, aby naprawić nasze „środowisko wyboru”. Uwarunkowano nas przekonaniem, że przestrzeganie zasad jest odpowiedzialnym i moralnym wyborem. W rzeczywistości nasze zachowanie było celowo zmieniane, aby zapewnić zgodność z dyktatami państwa o bioasekuracji, przygotowując społeczeństwo na przejście do technokracji.

Nowy globalny IMFS opiera się na handlu uprawnieniami do emisji, a rynek obligacji węglowych o wartości 120 bilionów dolarów jest obecnie w budowie. Aktywa są definiowane w kategoriach ich *metryk kapitalizmu interesariuszy*, które oceniają inwestycje w zależności od ich wyniku środowiskowego, społecznego i zarządzania (ESG).

Wskaźniki te zostały ustalone przez Światowe Forum Ekonomiczne współpracujące z bankami centralnymi, Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych (BIS) i innymi kapitalistami interesariuszy, takimi jak firma inwestycyjna BlackRock.

Globalny system banków centralnych, na czele którego stoi BIS, „*idzie bezpośrednio*” poprzez bezpośrednie finansowanie polityki rządu. Powiązali politykę monetarną z polityką fiskalną, co oznacza ostateczną kontrolę wszystkich wydatków rządowych przez BIS. Rada Usług Finansowych BIS reguluje ESG i określa wartość *trwałych* aktywów finansowych.

W ten sposób globalna technokracja ułatwi kontynuację kapitalizmu kumoterskiego, ponieważ tylko właściciwi *interesariusze* otrzymają zatwierdzony rating ESG. Ci, którzy tego nie zrobią, nie będą w stanie pozyskać potrzebnego

kapitału inwestycyjnego i zostaną zmuszeni do wycofania się z biznesu.

„*Going direct*” rozpoczął się, zanim Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła globalną pandemię. Wszystkie ekonomiczne i finansowe odpowiedzi na *pseudopandemię*, takie jak urlopy i pakiety wsparcia biznesowego, zostały uzgodnione w ramach planu „*going direct*” w sierpniu 2019 r.

Tak zwany bodziec ekonomiczny luzowania ilościowego (QE) jest oszustwem. Opiera się na nieokiełznanej monetyzacji długu na niespotykaną dotąd skalę. *Bezpośrednie podejście* oznacza, że toksyczne, śmieciowe aktywa instytucji finansowych zostały przeniesione do bilansów banków centralnych. Tworząc w ten sposób niewyobrażalne poziomy długu publicznego, które nigdy nie mogą i nigdy nie zostaną spłacone.

Pieniądze z QE, stworzone z niczego, zostały wpompowane na rynki finansowe w celu ciągłego wzbogacania właściwych *udziałowców*. Ogromna ekspansja podaży pieniądza doprowadzi wkrótce do hiperinflacji. Masowe bezrobocie, które pojawi się w wyniku oszczędności, spowodowane zarówno oszałamiającym poziomem zadłużenia, jak i naszym przejściem do nowego IMFS, spowoduje stagflację.

Nowa gospodarka zeroemisyjna netto oznacza dla większości trwałe oszczędności. *Technokracja* zapewni powszechny dochód podstawowy (UBI), lub jakąś odmianę koncepcji, która ma być wypłacona w walucie cyfrowej Banku Centralnego (CBDC). Oznacza to, że nikt nie będzie miał własnych pieniędzy poza wybranymi *interesariuszami*, ponieważ wszystkie transakcje będą monitorowane i kontrolowane przez banki centralne.

Ci, którzy sprzeciwiają się neofeudalnej władzy korporacji, interesariuszy Technokracji i odmawiają przestrzegania nałożonych obowiązków bezpieczeństwa biologicznego, zostaną ograniczeni lub wyłączeni z CBDC. *Pseudopandemia* ustanowiła ramy stanu bezpieczeństwa biologicznego, który będzie

kontrolować wszystkie aspekty naszego życia. Paszporty szczepionek są bramą do pełnej tożsamości biometrycznej dla każdego obywatela w *nowej normalności* Technokracji.

Na żądanie będziemy zobowiązani do okazania naszego identyfikatora biometrycznego. Dostęp do towarów i usług będzie monitorowany i ograniczany zgodnie z życzeniem Technokracji. UBI i CBDC w połączeniu z biometrycznym identyfikatorem zapewnią naszą uległość. Centralni planiści Technokracji będą nadzorować system kontrolowany przez sztuczną inteligencję, który automatycznie ograniczy wolności tych, którzy sprzeciwiają się regułom ogłoszonym przez *kapitalistów interesariuszy*.

Pieniądze, jakie obecnie rozumiemy, nie są już potrzebne osobom stojącym za *pseudopandemią*. Gospodarka zeroemisyjna netto umożliwia im przejęcie kontroli nad „*globalnymi dobrami wspólnymi*”. Oznacza to, że będą mieli władzę nad wszystkimi naturalnymi zasobami Ziemi. Cała ziemia, oceany, atmosfera, a nawet przestrzeń są przekształcane w aktywa za pomocą *metryk kapitalizmu interesariuszy*.

Nie tylko nie będziemy mieli własnych pieniędzy, ale także nie będziemy mogli uzyskać dostępu do zasobów potrzebnych do przetrwania bez pozwolenia Technokracji. Chociaż ten system technokracji był planowany od ponad wieku, to załamanie finansowe w 2008 roku skłoniło *pseudopandemicznych* planistów do zwiększenia tempa transformacji. Monetyzacja długu od dawna była źródłem ich autorytetu, ale ten IMFS był nie do utrzymania. Ponieważ wszystkie pieniądze były długiem, ich ostateczny upadek był nieunikniony. W 2008 roku minął punkt bez powrotu.

Po ustanowieniu ich *bezpośredniego* planu przygotowano scenę dla *pseudopandemii*. SARS-CoV-2 zapewnił doskonałą okazję, a *najważniejsi konspiratorzy* stojący za *pseudopandemią* intensywnie trenowali w gotowości do operacji. Następnie zostaliśmy zaatakowani przez kampanię

propagandową w mediach głównego nurtu, a jednostki wojskowe wojny informacyjnej zostały rozmieszczone w celu kontrolowania naszego „środowiska wyboru”.

Wątpliwości naukowe i medyczne zostały ocenzurowane, ponieważ zawieszenie normalnych procesów demokratycznych zostało wykorzystane do wprowadzenia stanu bezpieczeństwa biologicznego. Uchwalono prawa umożliwiające rządowi popełnienie każdego przestępstwa, jakie tylko zechce, w pogoni za *celami zrównoważonego rozwoju* kapitalistycznego interesariuszy. Prawa do odmowy prawa protestu i ocenzurowania wolności słowa przechodzą bez sprzeciwu przez ustawodawców rządów krajowych, którzy nic innego jak są *partnerami* interesariuszy w ramach *nowej normalnej* technokracji i przygotowują nas na nadchodzącą Technokrację.

Dla *spiskowców* spośród *pseudopandemii* to realizacja ich od dawna wyśnionego globalnego zarządzania. Są przesiąknięci mitologią eugeniki i kontroli populacji. Kiedy już będą mieć całkowitą kontrolę nad *globalnymi dobrami wspólnymi*, nie będą już potrzebować nas jako konsumentów i będą dążyli do znacznego zmniejszenia populacji.

Choć brzmi to szalenie, dowody, [badane w pseudopandemii](#), są przytłaczające. Stoimy w obliczu globalnego neofeudalizmu, jeśli nie zaczniemy działać teraz. Na tym polega nasza nadzieja.

Spiskowcy nie mają żadnej realnej władzy. To iluzja, którą desperacko chcą utrzymać. Inwestują miliardy w propagandę, wojnę hybrydową i systemy bezpieczeństwa, ponieważ są przerażeni, że zdamy sobie sprawę z tego, co robią.

Ich plan może się powieść tylko wtedy, gdy uwierzymy w ich kłamstwa i zastosujemy się do ich rozkazów. Jeśli tego nie zrobimy, nic nie mogą na to poradzić.

Możemy zresetować świat.

Pseudopandemic (Pseudopandemia) to nowa książka Iain'a Davis'a. Jest dostępna zarówno w wersji drukowanej jak i elektronicznej na [Amazonie](#) oraz u innych sprzedawców.

Nowomowa Nowej Normalności #1: „Odporność stada”



Pierwszy wpis z naszej nowej serii pokazuje, w jaki sposób Światowa Organizacja Zdrowia usunęła naturalną odporność ze swojej definicji „odporności stada”

„Nowomowa Nowej Normalności” to nowa seria krótkich artykułów podkreślających, jak nasz język został zaatakowany w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy.

Od początku „pandemii” i jej przejścia w oczywisty program „Nowej Normalności” (lub „Wielkiego Resetu”) sam język stał się polem bitwy. Słowa i wyrażenia są rozciągane i przekręcane w nowe, dziwaczne lub sprzeczne znaczenia lub ważone implikacjami, które nigdy wcześniej nie istniały.

„Nowomowa Nowej Normalności” jest naszą próbą skatalogowania tych zmian i powstrzymania na zawsze prawdziwego znaczenia słów.

Nasz pierwszy przykład jest bardzo, *bardzo* dosłowny.

Wyrażenie „Odporność stada” istnieje od dziesięcioleci i większość z nas prawdopodobnie zetknęła się z nim w pewnym momencie przed marcem 2020 r., miała jasne znaczenie, które było dostępne (między innymi) na stronie Światowej Organizacji Zdrowia:

Odporność zbiorowa (stada) to pośrednia ochrona przed chorobą zakaźną, która ma miejsce, gdy populacja jest odporna czy to poprzez szczepienie lub odporność wykształconą w wyniku wcześniejszej infekcji”.

Jednak po uderzeniu „pandemii” ta niegdysiejsza całkowicie niekontrowersyjna teoria stała się przedmiotem zacieklej debaty, a jej zwolennicy nagle zostali określani jako „ludobójcy”.

W tym momencie WHO zmieniła swoją stronę internetową, aktualizując definicję [„odporności stada”](#), aby całkowicie usunąć pojęcie „odporności naturalnej”:

„Odporność zbiorowa (stada)”, znana również jako „odporność populacji”, to pojęcie stosowane ze szczepieniami, w ramach którego populacja może być chroniona przed określonym wirusem, jeśli zostanie osiągnięty próg wyszczepienia. Odporność stada uzyskuje się poprzez ochronę ludzi przed wirusem, a nie narażanie ich na jego działanie.

Możesz sprawdzić ich starą witrynę za [pomocą maszyny zwrotnej](#) lub za pomocą [tego zrzutu ekranu](#) (w przypadku wyczyszczenia archiwum).

Szczepienia *nigdy wcześniej nie* były uważane za jedyną drogę do odporności stada, a dodanie, że nie można wytworzyć odporności przez narażenie, jest całkowicie nienaukowe, wbrew wielowiekowej wiedzy medycznej.

Zmiana tej definicji podczas rzekomej pandemii, tuż przed wypuszczeniem eksperymentalnych i nieprzetestowanych szczepionek, jest wyraźnym sygnałem, że forsują one program.

Nic więcej nie trzeba mówić.

Zwróć uwagę na więcej w tej serii w najbliższej przyszłości, a jeśli masz jakieś sugestie dotyczące innych słów lub fraz, które ostatnio gwałtownie zmieniły swoje znaczenie, opublikuj je w komentarzach poniżej lub prześlij je nam e-mailem.

Produkując (nową normalną) „rzeczywistość”



Ostatecznym celem każdego systemu totalitarnego jest ustanowienie pełnej kontroli nad społeczeństwem i każdą w nim jednostką, aby osiągnąć ideologiczną jednolitość i wyeliminować wszelkie odchylenia od niej.

Oczywiście tego celu nigdy nie da się osiągnąć, ale jest to *racja bytu* wszystkich systemów totalitarnych, bez względu na to, jakie przyjmą formy i ideologie, za którymi się opowiadają.

Możesz ubrać totalitaryzm w zaprojektowane przez Hugo Bossa nazistowskie mundury, garnitury Mao lub medyczne maski na twarz, ale jego podstawowe pragnienie pozostaje takie samo: przerobić świat w jego paranoicznym obrazie... zastąpić

rzeczywistość własną „rzeczywistością”.

Obecnie jesteśmy w samym środku tego procesu, dlatego wszystko wydaje się tak szalone. Globalne kapitalistyczne klasy rządzące wdrażają nową oficjalną ideologię, innymi słowy, nową „rzeczywistość”. Tym właśnie jest oficjalna ideologia. To coś więcej niż zestaw przekonań. Każdy może mieć dowolne przekonania. Twoje osobiste przekonania nie stanowią „rzeczywistości”.

Aby Twoje przekonania stały się „rzeczywistością”, musisz mieć moc narzucania ich społeczeństwu. Potrzebna jest siła policji, wojska, mediów, naukowych „ekspertów”, środowiska akademickiego, przemysłu kulturalnego, całej maszyny produkującej ideologię.

W tym procesie nie ma nic subtelnego. Likwidacja jednej „rzeczywistości” i zastąpienie jej inną to brutalny biznes. Społeczeństwa przyzwyczajają się do swoich „rzeczywistości”. Nie oddajemy ich dobrowolnie i łatwo. Normalnie, aby nas do tego zmusić, jest kryzys, wojna, stan wyjątkowy lub... śmiertelna globalna pandemia.

Podczas przechodzenia ze starej „rzeczywistości” do nowej „rzeczywistości” społeczeństwo zostaje rozerwane. Stara „rzeczywistość” jest demontowana, a nowa jeszcze nie zajęła jej miejsca. Wydaje się być czystym szaleństwem i w pewnym sensie tak jest. Przez pewien czas społeczeństwo jest podzielone na dwie części, ponieważ dwie „rzeczywistości” walczą o dominację. „Rzeczywistość” będąca tym, czym jest (tzn. monolityczna), jest to walka na śmierć i życie. Ostatecznie może zwyciężyć tylko jedna „rzeczywistość”.

To kluczowy okres dla ruchu totalitarnego. Musi zanegować starą „rzeczywistość”, aby wprowadzić w życie nową, a nie może tego zrobić rozsądkiem i faktami, więc musi to zrobić ze strachem i brutalną siłą. Musi terroryzować większość społeczeństwa w stan bezmyślnej masowej hysterii, którą można

obrócić przeciwko tym, którzy opierają się nowej „rzeczywistości”.

Nie chodzi o namawianie czy przekonanie ludzi do zaakceptowania nowej „rzeczywistości”. Bardziej przypomina to prowadzenie stada bydła. Przestraszasz je na tyle, żeby się ruszały, a potem kierujesz nimi, gdzie chcesz, żeby poszły.

Bydło nie wie ani nie rozumie, dokąd zmierza. Po prostu reagują na bodziec fizyczny. Fakty i rozum nie mają z tym nic wspólnego.

I to jest tak niesamowicie frustrujące dla tych z nas, którzy sprzeciwiają się wprowadzeniu „Nowej Normalności”, czy to podważając oficjalną narrację Covid-19, czy „Russiagate”, czy „Szturm na Kapitol USA” lub jakikolwiek inny element nowej oficjalnej ideologii.

I tak, to wszystko jedna ideologia, nie „komunizm” czy „faszyzm” czy jakakolwiek inna nostalgia, ale ideologia systemu, który faktycznie nami rządzi, ponadnarodowy globalny kapitalizm. Żyjemy w pierwszym prawdziwie globalno-hegemonicznym systemie ideologicznym w historii ludzkości. Jesteśmy w nim od 30 lat. Jeśli jesteś drażliwy w kwestii terminu „globalny kapitalizm”, śmiało nazwij go „globalizmem”, „kapitalizmem kumoterskim”, „korporatyzmem” lub jakąkolwiek inną nazwą, której potrzebujesz.

Jakkolwiek to nazwiesz, po upadku Związku Radzieckiego w latach 90. stał się bezkonkurencyjnym globalnie hegemonicznym systemem ideologicznym. Tak, istnieją ogniska wewnętrznego oporu, ale nie ma zewnętrznych przeciwników, więc jego postęp w kierunku bardziej otwartej totalitarnej struktury jest logiczny i całkowicie przewidywalny.

W każdym razie to, co było tak niesamowicie frustrujące, to fakt, że wielu z nas działa w iluzji, że prowadzimy racjonalny spór o fakty (np. fakty dotyczące Russiagate, Literal-Hitlergate, 9/11, broni masowego rażenia Saddama, Doumy,

„powstanie z 6 stycznia”, oficjalna narracja Covida itp.) To wcale się nie dzieje. Fakty nic nie znaczą dla zwolenników systemów totalitarnych.

Możesz pokazać 'Nowym Normalianom' wszystkie fakty jakie tylko chcesz. Możesz pokazać im fałszywe zdjęcia ludzi zmarłych na ulicach w Chinach w marcu 2020 roku. Możesz pokazać im fałszywe przewidywane wskaźniki śmiertelności. Możesz wyjaśnić, jak działają fałszywe testy PCR, w jaki sposób zdrowi ludzie zostali uznani za „przypadki medyczne”.

Możesz pokazać im wszystkie badania dotyczące nieskuteczności masek. Możesz wyjaśnić fałszywe liczby dotyczące „szpitalizacji” i „śmierci”, wysłać im artykuły o niewykorzystanych „szpitalach ratunkowych”, nietypowym współczynniku zgonów skorygowanym o wiek i populację, przytoczyć wskaźniki przeżycia osób poniżej 70. roku życia, zagrożenia i bezsensowność „szczepienia” dzieci.

Nic z tego nie zrobi najmniejszej różnicy.

Lub, jeśli kupiłeś narrację Covid-19, ale nie porzuciłeś całkowicie swoich zdolności krytycznych, możesz zrobić to, co ostatnio robił Glenn Greenwald. Możesz zademonstrować, jak korporacyjne media celowo kłamały, raz po raz, aby wywołać masową histerię wokół „terroryzmu wewnętrznego”. Możesz pokazywać ludziom filmy wideo „brutalnych krajowych terrorystów” spokojnie wchodzących do Kapitolu w jednym szeregu, jak grupa wycieczkowa do liceum, wpuszczona przez członków „Capitol Security”.

Możesz obalić niesławne „morderstwo przy użyciu gaśnicy” Briana Sicknika, które nigdy tak naprawdę się nie wydarzyło. Możesz wskazać, że przekonanie, że kilkaset nieuzbrojonych ludzi biegających po Kapitolu kwalifikuje się jako „powstanie”, „próba zamachu stanu” lub „terroryzm wewnętrzny”, jest urojeniem do tego stopnia, że jest dosłownie szaleństwem. To również nie zrobi najmniejszej

różnicy.

Mógłbym iść dalej i jestem pewien, że tak zrobię, ponieważ ideologia „Nowej Normalności” stanie się naszą nową „rzeczywistością” w ciągu najbliższych kilku lat. W tej chwili chodzi mi o to, że... to nie jest kłótnia. Globalne kapitalistyczne klasy rządzące, przywódcy rządów, korporacyjne media i zinstrumentalizowane przez nich masy Nowej Normalności nie dyskutują z nami. Znają fakty. Wiedzą, że fakty zaprzeczają ich narracji. Nie obchodzi ich to. Nie muszą. Bo tu nie chodzi o fakty. Chodzi o władzę.

Nie mówię, że fakty nie mają znaczenia. Oczywiście mają znaczenie. Mają dla nas znaczenie. Mówię, rozpoznajmy co to jest. To nie jest debata ani poszukiwanie prawdy. Nowi Normalianie demontują jedną „rzeczywistość” i zastępują ją nową „rzeczywistością”. (Tak, wiem, że rzeczywistość istnieje w pewnym fundamentalnym sensie ontologicznym, ale to nie jest ta „rzeczywistość”, o której tutaj mówię, więc proszę nie przysyłać mi e-maili oczerniających Foucaulta i postmodernizm.)

Presja na dostosowanie się do nowej „rzeczywistości” jest już silna i będzie się pogłębiać, gdy paszporty szczepionkowe, publiczne noszenie masek, okresowe blokady itp. ulegną normalizacji. Ci, którzy się nie dostosują, będą systematycznie demonizowani, społecznie i/lub zawodowo wykluczani, segregowani i karani w inny sposób.

Nasze opinie będą cenzurowane. Zostaniemy „anulowani”, zdeponowani, zdemonizowani i w inny sposób uciszeni. Nasze poglądy zostaną oznaczone jako „potencjalnie szkodliwe”. Zostaniemy oskarżeni o szerzenie „dezinformacji”, o bycie „skrajnie prawicowymi ekstremistami”, „rasistami”, „antysemitami”, „teoretykami spiskowymi”, „antyszczepionkowcami”, „antyglobalnymi-kapitalistycznymi brutalnymi terrorystami krajowymi, ” lub po prostu mało znaczący „napastnikami seksualnymi” lub cokolwiek, co

według nich zaszkodzi nam najbardziej.

Stanie się to zarówno w sferze publicznej, jak i osobistej. Zrobią to nie tylko rządy, media i korporacje, ale także twoi koledzy, przyjaciele i rodzina. Zrobią to obcy w sklepach i restauracjach. Większość z nich nie zrobi tego świadomie. Zrobią to, ponieważ Twój nonkonformizm stanowi dla nich egzystencjalne zagrożenie... negację ich nowej „rzeczywistości” i przypomnienie rzeczywistości, której poddali się, aby pozostać „normalną” osobą i uniknąć opisanych powyżej kar.

To oczywiście nic nowego. Tak wytwarza się „rzeczywistość” nie tylko w systemach totalitarnych, ale w każdym zorganizowanym systemie społecznym. Ci u władzy instrumentalizują masy, aby wymusić zgodność z ich oficjalną ideologią. Totalitaryzm jest tylko jego najbardziej ekstremalną i niebezpiecznie paranoidalną i fanatyczną formą.

Tak więc, oczywiście, publikuj i udostępniaj fakty, zakładając, że możesz je ominąć cenzorami, ale nie oszukujmy się, z czym mamy do czynienia. Nie obudzimy Nowych Normalian faktami. Gdybyśmy mogli, już byśmy to zrobili.

To nie jest cywilizowana debata o faktach. To jest walka. Działaj odpowiednio.